

opusdei.org

Dwaj muzułmanie i prawosławny Turek: życie w ośrodku Nideck

Alik i Timur, muzułmanie, oraz Kami, prawosławny Turek, opowiadają o swoich relacjach z katolikami w ośrodku w Nideck, akademiku w Strasburgu prowadzonym przez członków Opus Dei.

13-11-2012

Alik, Timur i Kami mieszkają w Strasburgu, we Francji, w ośrodku

akademickim kierowanym przez członków Opus Dei. Ośrodki Opus Dei często gromadzą studentów z różnych stron świata, reprezentujących różne rasy, kultury i światopoglądy. Alik i Timur, muzułmanie, przyjechali do Francji z Kabardo-Bałkarii, republiki kaukaskiej będącej częścią Federacji Rosyjskiej. Kami jest prawosławnym Turkiem.

Co sprawiło, że wybraliście akademik katolicki?

Alik: Choć może się wydawać, że dla młodego muzułmanina wybór takiego miejsca zamieszkania jest dość niezwykły, tak naprawdę wcale tak nie jest. Wprost przeciwnie, jest ono dowodem na to, że ludzie różnych kultur i religii są w stanie porozumieć się i żyć ze sobą. Ale dlaczego Nideck? Chyba, żeby pokazać ludziom, że ktoś taki jak ja może tu mieszkać. Cieszę się i jestem

wdzięczny za to, że zdecydowałem się zamieszkać w akademiku prowadzonym przez członków Opus Dei.

Timur: Wydaje mi się, że ośrodek to doskonałe miejsce dla studentów ze względu na dobrą administrację i organizację. Panuje tu przyjazne środowisko sprzyjające nauce – prawie jak w rodzinie – wśród ludzi, którzy zawsze gotowi są do pomocy.

Kami: W moim przypadku, przyjechałem do Strasburga już po rozpoczęciu zajęć i wiele innych akademików było już zajętych. Znalazłem miejsce w Nideck i nie zwróciłem specjalnej uwagi na to, czy ma jakiś związek z Opus Dei czy nie.

Co możecie powiedzieć z perspektywy czasu spędzonego pośród katolików?

Alik: Kiedy próbuje się utrzymywać dobre relacje z innymi i okazywać im prawdziwe zainteresowanie, okazuje się, że mamy wiele wspólnego.

Timur: Mam same dobre doświadczenia. Wcale nie zauważyłem tak wielu różnic pomiędzy światopoglądem katolickim a muzułmańskim.

Kami: Z tego, co zauważyłem, katolicy przestrzegają dość surowych ale całkiem logicznych zasad. Wydaje mi się, że to właśnie ta logika sprawia, że żyją swoją wiarą.

Czy doświadczyliście jakichkolwiek form nakłaniania was do przyjęcia wiary katolickiej lub jakichś przejawów krytyki czy braku szacunku wobec waszej religii?

Timur: Wcale!

Alik: Nie zauważyłem żadnych nacisków, krytyki czy braku szacunku. Już samo to pytanie wydaje mi się niedorzeczne.

Kami: Nawet jeśli Nideck jest ośrodkiem katolickim, nigdy nie zauważyłem najmniejszych oznak braku szacunku w stosunku do islamu. Każdy może praktykować swoją wiarę w pełnej wolności.

Co sądzicie o Kościele katolickim?

Alik (zaskoczony): Podoba mi się, że Kościół pomaga milionom ludzi i nie poprzestaje na samych deklaracjach. Szczególnie doceniam jego wysiłki w przeciwstawianiu się niesprawiedliwości.

prawosawny-turek-zycie-w-osrodku-
nideck/ (29-03-2026)